Colloquium 3(55)/2024
ISSN 2081-3813, e-ISSN 2658-0365
CC BY-NC-ND.4.0
DOI: http://doi.org/10.34813/48coll2024

ODZYSKIWANIE NATO – ROLA POLSKI

Reclaiming NATO – the role of Poland

Damian Jarnicki
Uniwersytet w Siedlcach
e-mail: damian.jarnicki@uws.edu.pl
ORCID 0000-0002-1573-6200

Streszczenie

NATO jako podmiot transepokowy w historii ewolucji globalnej architektury bezpieczeństwa, został poddany w erze postzimnowojennej naturalnej presji dostosowawczo-transformacyjnej w zakresie misji funkcjonowania i wykorzystywania potencjału. Pod wpływem dyskursu wewnątrzsojuszniczego, ale także m.in. presji zewnętrznej, jak również w związku z potrzebami systemu międzynarodowego, dokonywał przewartościowań strategicznych. Miały one różne skutki – tak dla systemu, jak i zapisów podstawy funkcjonowania NATO. Historia jednak po raz kolejny upomina się o powrót do strategicznych źródeł – tj. odzyskanie właściwych priorytetów i witalności. Tytułowa rola Polski prezentowana jest w niniejszym artykule jako rola państwa o szczególnym wpływie na „odzyskiwanie" NATO, jak również o wyjątkowej roli w NATO „odzyskanym".

Słowa kluczowe: NATO, Polska, koncepcja strategiczna, kolektywna obrona, flanka wschodnia.

Abstract

NATO, as a trans-epochal entity in the history of the evolution of the global security architecture, was subjected in the post-Cold War era to a natural adaptive and transformational pressure in terms of the mission to function and use its potential. Under the influence of the discourse within the allies, but also, among others, external pressure, as well as in connection with the needs of the international system, made strategic re-evaluations. They had various effects – both for the system and the provisions of the basis of NATO's functioning. History, however, once again calls for a return to strategic sources – i.e. regaining the right priorities and vitality. The title role of Poland is presented in this article as the role of a state with a special impact on the "reclaiming" of NATO, as well as a unique role in the "reclaimed" NATO.

Keywords: NATO, Poland, strategic concept, collective defence, eastern flank.

Wprowadzenie

Przewartościowania strategiczne w sferze bezpieczeństwa każdorazowo mają swoje przyczyny, prawidła i konsekwencje. Są zawsze związane z przesileniami na arenie międzynarodowej. Bez nadmiernej retrospektywnej egzaltacji megalomanią narodową lub co gorsza – martyrologią, można stwierdzić, że rozumiejąca nakreślone zależności Polska wielokrotnie odgrywała w nich węzłowe role. Podobnie jest obecnie, w trakcie niebezpiecznych przeobrażeń tektoniki globalnej architektury bezpieczeństwa, których istota jasno definiuje i wskazuje priorytety określające orientację strategiczną NATO.

Nie sposób nie odnieść wrażenia, że eksploracja nowych torów ewolucji strategicznej NATO, doprowadziła do zachwiania relacji strategicznej z Rosją, która – przynajmniej pod względem inicjatywy i konsekwencji – osiągała momentami nawet dominację strategiczną nad Sojuszem (zob. Banasik, 2022). Doprowadziło to do nie tylko wrażenia „zapadania" się NATO w głąb swojego terytorium i zaistnienia wizerunku Sojuszu podzielonego strategicznie, sprzeniewierzającego się swojej misji, z trudem udowadniającego aktualność misji kolektywnej obrony (Kupiecki, 2015, s. 316–319). Skutkowało to także faktycznie wyrastaniem niekorzystnych ryzyk na flance wschodniej Sojuszu, związanych z cały czas eskalującym wizerunkowo napięciem, ale także faktycznie asymetryzującego relacje sił i środków w tej części świata – potencjałem rosyjskim (Gilliam i Van Wie, 2022).

Spojrzenie i postawa strategiczna NATO względem tych negatywnych trendów bezpieczeństwa, mimo pozornie zwiększających swoją częstotliwość alarmistycznych wydarzeń i tonów pewnych państw, nie zwiększały spójności Sojuszu na arenie międzynarodowej. Bardzo długo nie znajdowało to realnego przełożenia na faktyczne decyzje zwiększające synergię odstraszania i jedności NATO, która powinna mieć miejsce pod wpływem kolejnych faz konfliktu ukraińsko-rosyjskiego. Podmiotowość Sojuszu jako całości była wypierana m.in. przez formaty normandzkie, mińskie (zob. Bornio, 2019, s. 172–221). Jednakże w przededniu inwazji Rosji na Ukrainę adresatem ultimatum Rosji został już nie jeden czy drugi koncert mocarstw, a Sojusz jako całość, ze szczególnym uwzględnieniem jego flanki wschodniej, co nie zdziwiło zasadniczo państw takich jak Polska.

Oczywiście jakościowa identyfikacja „przebudzenia NATO" będzie analizowana i związana głównie z rozlaniem się pełnoskalowej wojny u granic NATO. Niezbędne do uporządkowania wydaje się jednak to, pod wpływem czego NATO uznało, że po pierwsze musi, a po drugie ma na czym budować swój powrót do gry o równowagę strategiczną. Wydaje się, że pomocne w tym wymiarze jest wystąpienie prezydenta USA, Johna Bidena po inwazji w lutym 2022 roku, wygłoszone nieprzypadkowo w Warszawie (Budzisz, 2022, s. 95–55).

Tym samym przedmiotem badań w niniejszym artykule jest udział Polski w procesie reorientacji strategicznej NATO. Za cel utylitarny rozważań przyjęto porządkującą refleksję nad wpływem Polski (jako państwa frontowego NATO, o wyjątkowej i konsekwentnej optyce środowiska bezpieczeństwa) na koncepcję strategiczną NATO. Celem poznawczym artykułu jest próba wykazania zbieżności strategicznych interesów NATO z interesami Polski. Celem jest również wykazanie tego, że Polska polityka bezpieczeństwa wobec Rosji nie jest w sposób nieuzasadniony zradykalizowana, bezrefleksyjna, jednotorowa czy też reakcyjna (zob. Pełczyńska-Nałęcz, 2019).

Literatura przedmiotu zasadniczo wiernie rekonstruuje chronologię partycypowania Polski w wysiłkach sojuszniczych, jednak traktuje je głównie silosowo i odtwórczo. Nie czyni tego wiernie ewaluacyjnie jako faktycznego przełożenia na kondycję Sojuszu. Jako konceptualne novum badawcze w tym kontekście w niniejszym artykule proponuje się powiązanie polskiego wieloaspektowego lobby, realizowanego poprzez deklaracje, a przede wszystkim wielotorowe działanie wobec orientacji strategicznej NATO.

W obliczu powyższego główny problem badawczy sformułowano następująco: Czy można mówić dziś o Polsce jako jednym z kluczowych „projektantów" nowej koncepcji strategicznej NATO (określającej jej orientację)? Problem ogólny zostanie omówiony przy pomocy prób odpowiedzi na problemy szczegółowe: (1) Jakie polskie działania na rzecz rekonfiguracji priorytetów NATO mogły mieć realne przełożenie na orientację strategiczną NATO?; (2) Czego NATO potrzebowało do swojej rewitalizacji?; jak również: (3) Jak w świetle holistycznych działań Polski i jej roli w nowej koncepcji NATO Sojusz widzi RP?

Przyjęto hipotezę, iż kierunek adaptacji NATO na najbliższą dekadę obecnie jest zgodny w dużym stopniu z wieloletnimi oczekiwaniami Polski, co można powiązać zarówno z konsekwentnym lobby Polski w tym zakresie, jak również z uwierzytelnieniem Polski jako państwa frontowego, dającego gwarancje powodzenia kierunkom transformacji Sojuszu.

W celu przeprowadzenia badań w niniejszym kształcie posiłkowano się metodą analizy systemowej, redukcji, retrospekcji, jak również abstrahowania. Perspektywa badawcza posiłkuje się paradygmatem realistycznym, w sposób jednoznaczny przekładający się na koniec dywidendy pokojowej i pewną deprecjację nurtu liberalnego w stosunkach międzynarodowych i naukach o bezpieczeństwie.

Polski kapitał kreowania reorientacji strategicznej NATO

Przy wielu wewnątrzdyskursywnych dylematach polskich elit politycznych w zakresie taktycznego osiągania pewnych celów doraźnych, katalog priorytetów strategicznych Polski w formatach euroatlantyckich stanowią niezmiennie:

− permanentne gwarantowanie suwerenności i niepodległości od jakiegokolwiek ośrodka siły, pozwalających na kreację uwarunkowań cywilizacyjnego rozwoju,

− funkcjonowanie we wspólnocie międzynarodowej jako pełnowartościowy podmiot polityki zagranicznej, oznaczający państwo konkurencyjne, wiarygodne i ważne (Kik, 2020, s. 56–57, 64).

Fundamentem postrzegania państwa o „parametrach" Polski, pośród wielu innych kwantyfikatorów „dojrzałości strategicznej", powinno być przede wszystkim właściwe rozumienie miejsca i czasów, w których ono funkcjonuje, kreując i artykułując swoje intencje strategiczne. Szczególnie gdy, tak jak Polska, angażuje się w wiele formatów kooperacyjnych, przykładając dużą wagę do właściwego skomponowania własnego systemu ochronno-asekuracyjnego dla realizacji polskiego *raison d'etat*. Ma to równie ważne znaczenie w kontekście kooperacyjnego solidaryzmu w sferze bezpieczeństwa (Lipert-Sowa, 2022, s. 292).

W tym aspekcie niepomijalną przewagą względem innych państw dla uzyskania atencji w zakresie kreacji priorytetów strategicznych NATO powinny być najwyższe notowania poparcia funkcjonowania NATO w Polsce na tle reszty sojuszników. Istotnie, było one rekordowe w 2022 roku, ale również trwale wysokie, począwszy od 2007 roku, cyli jeszcze przed pierwszym aktem neoimperializmu Rosji w Gruzji (Wike i in., 2022). Dodatkowo, poziom sprzeciwu wobec przynależności do Sojuszu nigdy nie przekroczył 10 proc., a poziom „niezdecydowania" wobec niniejszej kwestii – 26 proc. (CBOS, 2022, s. 3). Powyższą scenerię kapitału preferencji strategicznych Polaków uzupełniają również m.in.: propagowanie wartości demokratycznych, stosunek do roli USA, wsparcie dążeń do samookreślania w stosunkach międzynarodowych – w tym Ukrainy, jak również, jak się okazuje trafnie odczuwana (w pewnym stopniu kodowana historycznie), nieufność wobec bezwarunkowych „odruchów" imperialnych Rosji (Poushter i in., 2022).

Bardzo długo ostrzegawcze antycypowanie przez Polskę neoimperialnych resentymentów i argumentowanie kłopotliwej historycznie dla sąsiadów mocarstwowej wrażliwości Rosji było traktowane co najmniej ambiwalentnie. Niestety, finalnie stało się zmaterializowaną realną groźbą, do której można było się dużo wcześniej przygotować (zob. Tomaszycki i Mierzwa, 2022). Zbyt długo bagatelizowano możliwe zagrożenia bezpieczeństwa militarnego Polski jako zagrożenia ryzykowne także dla całego Sojuszu. Nie znajdowała długo zrozumienia polska narracja i argumentacja, że pochodzą one przecież potencjalnie nie tylko z oddalonego o kilkaset kilometrów właściwego terytorium Rosji, ale także z przestrzeni stycznych względem NATO (Obwodu Kaliningradzkiego czy Białorusi). Ponadto ciągle deprecjonowano fakt i bazujące na nim polskie ostrzeżenia, że dużo z tych zagrożeń udało się destruktywnie przenieść już na terytorium NATO (zagrożenia hybrydowe, infiltracja). Bardzo długo demonstracyjno-prowokacyjno-testujących NATO zachowań Rosji nie mierzono percepcją wrażliwości państw flanki wschodniej (Sobolewski, 2021, s. 6). Musiało również

upłynąć dużo czasu, aby polskie atrybuty geostrategiczne zaczęto rozpatrywać w kategorii atrybutów geostrategicznych NATO (Fabian i in., 2019, s. 29–44).

Warto podkreślić w tym kontekście, że Polska, po wejściu do NATO nie spoczęła na laurach i nie pozostała biernym beneficjentem członkostwa, tylko forsowała systematyczne wieloaspektowe starania o pełnoprawne, zintegrowane i podmiotowe, wpływowe uczestnictwo w Sojuszu. Aktywizowała swoje zaangażowanie, zgodnie z doktrynalną koncepcją strategiczną NATO, de facto czyniąc to w sposób zdeterminowany, by odnaleźć się właściwie w szeregu kryzysów, przed którymi stawało NATO. Począwszy od swojej akcesji do NATO w cieniu kryzysu kosowskiego, przez wiążące na ponad dekadę zaangażowanie w Afganistanie – w ujęciu kolektywnym, jak również podzielając wizję zagrożenia irackiego – przy państwie kluczowym dla NATO, Polska transformowała swoje Siły Zbrojne. Jej intencją było metodyczne konstruowanie przekonania, że jest na kim budować nowe *modus vivendi* Sojuszu Północnoatlantyckiego w XXI wieku (Michnik, 2015). Warto przypomnieć, że do czasu akcesji Polska podporządkowała partykularnej misji efektownego, dostrzegalnego dołączenia do Sojuszu odpowiedni klimat, wykazując swoje przywiązanie do zobowiązań bezpieczeństwa zbiorowego – w Albanii oraz Bośni i Hercegowinie. Później zaś, kiedy było trzeba, zachowywała strategiczną rozważność. Limitowała bowiem swoje zaangażowanie, różnicując okoliczności interwencji Zachodu w Libii od tych przeciwko ISIS.

Jednak pełne rozumienie NATO przez Polskę było następstwem reorientacji strategicznej, dokonanej w wyniku tzw. Doktryny Komorowskiego. Powstała w 2013 roku koncepcja właściwie diagnozowała gasnący impet operacji *out of area* oraz komunikowany przez Putina od Monachium'07, potwierdzany poprzez Sierpień'08, rewizjonizm Rosji (Kuźniar, 2022, s. 28–35). Doktryna postulowała, słusznie wysunięte w świetle ukraińskich efektów na Krymie i w Donbasie, Doktryny Gierasimowa – prymat koncentracji NATO na obronie własnego terytorium i wzmocnienia natowskiego odstraszania.

W obliczu rzeczywistej militaryzacji (nie tylko narracji), jak również „uzbrojenia ryzyk" – faktycznych ruchów świadczących o strategicznie zaczepnym usposobieniu Rosji, coraz częściej odrzucano negację i deprecjację zagrożeń ze strony Rosji jako błahych, niepowiązanych ze sobą czy też łatwych do deeskalacji. W paru państwach NATO zainicjowano myślenie komplementarne, sekwencjonujące wysiłki Rosji jako spójny przejaw neoimperialnej rekonkwisty. Polska wraz z państwami o podobnej percepcji właściwie od 2011 roku zainicjowała ideę, która dojrzewała przez kolejną dekadę. Poprzez m.in. Baltic Meeting Polska wraz z krajami bałtyckimi zaczęła przebijać się na agendę NATO z tzw. pilnym konceptem „flanki wschodniej" (Krzykowski i in., 2020, s. 231, 243–262).

Wcześniejszy reaktywny stosunek i wizerunek Polski odpowiadającej na potrzeby ówczesnych priorytetów NATO został w obliczu konsekwentnych działań przetransformowany i wyniesiony do rangi proaktywnej funkcji kreacji priorytetów

Sojuszu. Konkretne działania Polski zaś z jednej strony zaleczały rozdźwięki dotyczące starych koncepcji NATO, a z drugiej strony – „czynem" skutecznie punktowały aktualną „reasekuranckość". Dodatkowo aspirowały do promowania właściwych ścieżek adaptacji Sojuszu. Polskie kontrybucje sojusznicze w tej scenerii „zmierzchu strategicznej dywidendy pokojowej" (złudnie podtrzymywanej „resetami", komplikowanej amerykańskim *pivotem* na Azję), rewitalizowały Sojusz. Metodycznie harmonizowały rdzenną tożsamość NATO z oczekiwaniami rozwoju tożsamości NATO (wnoszonymi przez nowych członków NATO). Działania te aktywizowały i pobudzały wpływowo refleksję w zakresie m.in.:

- zbrojeń własnych (art. 3 traktatu NATO),
- partycypowania w sojuszniczych programach zbrojeniowych,
- intensywności debaty nt. potrzeb strategicznych Sojuszu (art. 5),
- dyskursu poświęconego odpowiedniemu finansowania NATO i tzw. lobby 2 proc.,
- gotowości przeprowadzania ćwiczeń wojskowych rewitalizujących kolektywną obronę,
- neoinstytucjonalizacji NATO (zob. Centrum Eksperckie Kontrwywiadu Wojskowego NATO),
- rewitalizowania mody na obecność (i szkolenie) wojsk sojuszniczych na terytorium innych państw – m.in. w Dowództwie Wielonarodowej Dywizji Północny-Wschód w Elblągu czy w Orzyszu,
- konceptualizacji, a co ważniejsze – realizacji określonych koncepcji, m.in. Wysuniętej Obecności NATO itp.,
- niezmiennej gotowości do prowadzenia wymagających misji Sojuszu, m.in. Baltic Air Policing. (Polcikiewicz, 2021, s. 24–30)

Wszystkie te inicjatywy pokazują aktywne, zdywersyfikowane i koherentne włączenie się Polski w proces komplementarnej rewitalizacji NATO – i to w ujęciu strategicznym (Krzykowski, 2018, s. 168–208). Przede wszystkim jeśli chodzi o odzyskanie i urealnienie potencjału odstraszania, ale również jednomyślność postrzegania zagrożeń. Stanowisko to uwierzytelnia jednoznaczna narracja i działalność Warszawy w sferze sankcji wobec agresora, która komunikowała tożsamo gotowość ponoszenia konsekwencji tej obosiecznej retorsji (Simakovsky i Williams, 2021, s. 30–36).

Determinacja Polski na rzecz wielowektorowej konsolidacji przestrzeni euroatlantyckiej w sferze bezpieczeństwa, jej konsekwencja, wiarygodność i rzeczywista wola osiągnięcia zakładanej wizji, zasadniczo poskutkowała coraz szerszym regionalnym uznaniem i konsensusem mini- i multilateralnym. Dzięki tak zlokalizowanemu państwu jak Polska, a także przede wszystkim tak prowadzonej polityce w sferze bezpieczeństwa zewnętrznego, można mówić o zwiększaniu zdolności do koordynacji stanowisk wobec ryzyk wschodnich (i lobbowania ich na agendzie Sojuszu) przez

różne formaty współpracy w łonie NATO, przede wszystkim takie jak Bukaresztańska Dziewiątka czy Inicjatywa Trójmorza (Bondalski, 2020, s. 31–52).

NATO readaptujące się

Powyższa tendencja do konsolidacji wschodniej flanki w łonie NATO bierze się zarówno z aktywnego oporu wynikającego z syndromu jałtańskiego, ale także z chęci przełamania przez front wschodni nieuzasadnionego trwania NATO „kilku prędkości". Jak zauważa Robert Kupiecki, NATO, jakiego chce Polska (a w domyśle, podobne jej usytuowane geostrategicznie państwa), to Sojusz którego usprawniona wersja jest w zasadzie na wyciągnięcie ręki i obejmuje: stworzenie efektywnego systemu militarnego rewitalizowanego usprawnieniami decyzyjno-wykonawczymi i – przede wszystkim – uczciwą refleksją nad uwierzytelniającą misję Sojuszu diagnozą środowiska bezpieczeństwa, wypośrodkowującą percepcję zagrożeń przyjętych w szeregu państw Sojuszu (2019, s. 202–203).

Biorąc pod uwagę pewne postępy NATO w zakresie posiadania zdolności militarnych na flance wschodniej od przesilenia 2014 roku, symptomatyczna dla oceny otoczenia strategicznego NATO (i konsensualnego dostosowania procedur oraz uznania nowej percepcji zagrożeń) była powołana w 2019 roku (wzorem konceptualizacji poprzednich koncepcji) w celu wypracowania nowej koncepcji strategicznej NATO – tzw. Grupa Refleksyjna (NATO, 25.11.2020).

Wydaje się, że na fali wielu powyżej wykazanych aktywności własnych, jak i integracyjnych Polski, wysłannik warszawskiego rządu w osobie Anny Fotygi – mógł znaleźć się w tym gremium władczym w zakresie strategicznego projektowania uniwersalnej koncepcji dla całego Sojuszu. Polski ekspert reprezentował jedyne państwo, które dołączyło do NATO już w scenerii postzimnowojennej, co stanowiło nobilitację samą w sobie, jak również wyraz uznania (by nie powiedzieć: zapotrzebowania) dla polskiej perspektywy bezpieczeństwa (Madej, 2020, s. 3, 5).

Efekty procesu klarowania nowej koncepcji strategicznej, powstające już w czasach postępującego przedinwazyjnego ultimatum Rosji, oznaczają, jeśli nie przełom, to odświeżoną refleksję nad właściwą drogą NATO, nad tym, że priorytety strategiczne Sojuszu nie mogą być wiecznie uwiązane i ograniczane wrażliwością sztucznie instrumentalizowanej mentalności „oblężonej twierdzy" Moskwy i nadziei na ustanowienie normalnej relacji z Rosją. Jak również nad tym, że nie można dłużej nadwątlać jedności sojuszniczej preferencyjnym (asekuranckim dla Sojuszu) – de facto nieadekwatnym w świetle praktycznych wyzwań – rozłożeniem akcentów (Kupiecki, 2022, s. 96).

W oparciu m.in. o zalecenia Grupy, w perspektywie nieuchronnej inwazji na Ukrainę, 22 lutego 2022 roku Zgromadzenie Parlamentarne NATO wyeksponowało i przedłożyło Sekretarzowi Generalnemu NATO oraz Radzie Północnoatlantyckiej NATO aksjomaty i kwestie operacyjne nowej pilnej koncepcji strategicznej NATO,

które powinny być implementowana po szczycie w Madrycie. Naczelnymi imperatywami strategicznymi tego „drogowskazu" NATO była wiele mówiąca diagnoza w zakresie niezwłocznego potwierdzenia podzielanych wartości i pilnej potrzeby dostosowania Sojuszu do wznowionej intensywnej geopolitycznej konkurencji.

Rozwinięcie powyższych imperatywów znalazło swoje miejsce w konkretnych celach: odzyskania witalności „unikalnej transatlantyckiej więzi"; odzyskania niepodważalnej gwarancji niepodzielności bezpieczeństwa kolektywnego w ramach art. 5; przywrócenia i usprawnienia egzekwowania zasady konsensusu; uzyskania większej przychylności dla konsultacji sojuszniczych przez państwa zagrożone zewnętrznie; aktywną regulację stosunków międzynarodowych opartych na uniwersalnych zasadach; jak również „szersze" i „realne" otwarcie drzwi do NATO.

Operacyjne implikacje w tym dokumencie postulowano uzyskać w ramach m.in. dostosowanych pod główne realne zagrożenie – zbiorowej obrony i odstraszania, w tym poprzez urealnienie odstraszania nuklearnego czy wypracowanie kompleksowej odporności państw sojuszniczych (NATO-PA, 2022 marzec).

Przyjęta 29 czerwca 2022 r. nowa koncepcja strategicznego NATO w sferze: (1) deklaratywnej w zakresie samoidentyfikacji (wyraźne podkreślenie: „jesteśmy sojuszem obronnym"), (2) diagnozy środowiska („nie można wykluczyć ataku na suwerenność i terytorium Sojuszu"), (3) priorytetów (unikalnie względem wcześniejszych koncepcji emfazowane „odstraszanie i obrona", „przeciwdziałanie i zarządzanie kryzysami", „bezpieczeństwo kooperatywne"), jasno dyskontowały nastroje i ukierunkowywały wizję „przywróconego" NATO. Były z pewnością większym ukłonem wobec państw zabiegających o zmobilizowane NATO – jak Polska, Łotwa czy Rumunia, aniżeli odmiennie postrzegające dotąd bezpieczeństwo własne i sojusznicze, jak Portugalia, Włochy i Hiszpania (NATO, 29.06.2022).

Największym perspektywicznym kapitałem NATO, o który zabiegała intensywnie Polska, tj. aktywizacji całego Sojuszu w służbie witalności NATO, jest zasadniczo nowatorski konsensus w zakresie wypracowywania „nowego modelu sił NATO". Model, w którym z jednej strony „uspokaja" się państwa wschodnie, a jednocześnie nadaje szczególną rangę mobilizacji państw zachodnich, wydaje się nowym otwarciem podmiotowości i należytej spektakularności strategicznej NATO. Stanowi on dobre zagospodarowanie świeżości doktrynalnej, wyważenia oczekiwań poszczególnych sojuszników czy urealnienia poszerzenia przestrzeni demokracji poprzez wzmocnienie NATO od Północy (Szwecja i Finlandia) (Gotkowska i Tarociński, 2022).

NATO odzyskane? Potencjalna rola Polski

Działania Polski skutkowały i spotkały się z pozytywnym rezonowaniem z gabinetów politycznych filarów bezpieczeństwa euroatlantyckiego – Unii Europejskiej (np. słowa o konieczności szybszego „wsłuchania się w głos Polski odnośnie do Rosji"

Ursuli von der Leyen czy przyznanie Polsce racji przez premier Finlandii Sannę Marrin) oraz NATO. Świadczą o tym wielokrotne słowa uznania ze strony amerykańskiej administracji. Można mówić więc o dość znacznym, choć odwleczonym, uznaniu dla forsowanej od lat strategicznej wizji tego, jak powinien wyglądać wspólny front euroatlantycki na arenie międzynarodowej. Mniej więcej od połowy 2022 roku (a biorąc pod uwagę kwestie częstotliwości interakcji dyplomatycznych Warszawy z Kijowem – od początku kadencji Zełeńskiego) (Helysh i Matiaszczyk, 2022) światowi korespondenci donoszą o węzłowym znaczeniu RP dla procesów bezpieczeństwa flanki wschodniej.

„Nic bez Polski" tyczy się oczywiście newralgicznej aktywności Polski jako logistyczno-militarnego huba, redystrybutora pomocy humanitarnej, a ostatnio także koordynatora wsparcia żywnościowego i energetycznego Ukrainy (Szymańska-Borginon, 2022). Tyczy się również uznania i zaufania dla polskiej kultury strategicznej, której „specjalnością z konieczności" (od setek lat) jest koncentracja na wyzwaniu wschodnim (Reeves, 2021, s. 295). Nie bez znaczenia jest także wysokie morale społeczne i znaczne poparcie dla ewentualnej konieczności wsparcia jeszcze „nieakcesyjnych sojuszników" – Finlandii i Szwecji (Kozubal, 2022). Swoim echem dla kalkulacji strategicznej Rosji, jak i w szeregach NATO, odbiła się również polska taktyczna deliberacja w ramach komunikacji strategicznej w zakresie dyskursu związanego z *nuclear sharing* (Hernandes, 2022).

Czy można tym samym już mówić o odwróceniu (a przynajmniej zrównoważeniu) dotychczasowej asymetrii wzajemnego transferu kultury strategicznej NATO i UE względem RP? Wydaje się, że do szerszej percepcji euroatlantyckiej (do ośrodków decyzyjnych) przenika – będąca dotąd na „cenzurowanym" w pewnych kręgach – realistyczna perspektywa. Jej istotą jest uzupełnienie potencjału NATO w zakresie „twardego bezpieczeństwa" (Zarobny i Sałek-Imińska, 2021, s. 80–94, 172–175). Coraz więcej obserwatorów i ekspertów międzynarodowych (w tym w krajach, którym dużo zarzuca się w kwestiach obojętności i bierności w zakresie witalności w NATO) wskazuje konkretnie na to, że Polska może być „nowym RFN nowej zimnej wojny". W świetle tych komentarzy Polska ma być geopolitycznym buforem, kluczowym w zakresie odstraszania, na którym, jeśli zmaterializować miałby się czarny scenariusz, wschodni neoimperialiści ponownie (jak to bywało w historii) mieliby się zatrzymać – przy wydatnym i skoncentrowanym, materialnym wsparciu kolektywu NATO (Widzyk, 2022). Oddawanie pola na tym tle przez Niemcy cechuje się enigmatycznymi sekwencjami decyzji, dylematami i motywacjami realistycznie umocowanymi geostrategicznie. Zmiennymi polityki bezpieczeństwa Niemiec, także wobec/wespół z Polską w przestrzeni euroatlantyckiej, są relacje z Francją (kwestie konkurencyjnego przywództwa w Europie/UE), z USA (zagadnienia specjalnych relacji z hegemonem) i przede wszystkim z Rosją (pokusa i resentyment pragmatycznej kooperacji gospodarczej i politycznej), ale też z Ukrainą (perspektywa akcesu do

NATO). Skutkuje to tym, że stanowisko Berlina nie jest łatwe do dekodowania, antycypowania (ani korekcyjnego mitygowania). I będzie warunkowane – w relacji niemiecko-polskiej, jak stwierdza ekspert Niemieckiego Instytutu ds. Współpracy Międzynarodowej i Spraw Bezpieczeństwa (SWP) Kai-Olaf Lang, chęcią i umiejętnością współpracy „w świadomości różnic, ale przy unikaniu rozbieżności", a więc w synergii i na rzecz wspólnoty interesów, jakie mimo wszystko daje pokój (Lang, 2024, s. 5–13).

Mimo wszystko traktując rolę Polski w obecnych uwarunkowaniach wojny u bram NATO holistycznie, dużo częściej niż chociażby przez ostatnie kilkanaście lat słyszy się komentarze i oceny „nieocenionej" roli Polski na flance wschodniej i dla rewitalizacji NATO. Prezentują je na poziomie eksperckim i rządowym przedstawiciele, przede wszystkim, państw bałtyckich, ale także m.in. Norwegii czy rozumiejący skalę odciążenia działań dla NATO względem zagrożeń z południa właśnie na wschodnim krańcu Sojuszu – Włosi. Oczywiście specyficzną perspektywę roli Polski prezentują tradycyjnie Francuzi jako zawieszeni pomiędzy ambicjami budowy autonomii strategicznej UE a przewartościowaniami polityki wobec Rosji – z rozważaniem konieczności wysłania francuskich wojsk na Ukrainę włącznie (Nowak, 2024).

Innymi słowy, dziś NATO wydaje się mieć w końcu pewność w kilku strategicznych sprawach: priorytetów, wymiaru temporalnego pilności nadrabiania zaległości, ale przede wszystkim dysponowania odpowiedzialnymi wykonawcami (kim tego dokonać). A w zakresie ostatniej kwestii, w obliczu przetestowanej już sprawności w transferze kontrybucji sojuszniczych czasu „W", nie ma wątpliwości, że Polska do odgrywania tej roli ma nie tylko wolę determinowaną racją stanu, ale także możliwości, sprawność i finalnie sprawczość (Mills, 2022).

Jednakże równie ważna dla właściwej prolongaty procesu długotrwałego „odzyskiwania" NATO, będzie odpowiedzialna realizacja roli „państwa frontowego" (Michnik, 2022, s. 134–135). Ta będzie wymagała, być może, jeszcze większej aktywności (pomocowej – humanitarnej, a także militarnej na rzecz odstraszania) niż dotąd. Ważne będą m.in. zadania po ewentualnym zakończeniu konfliktu zbrojnego na Ukrainie. Będą one z pewnością wymagały większego wysublimowania dyplomatycznego, choć przy utrzymaniu konsekwencji narracji (Śliwa, 2022). Będzie to szczególnie ważne w przypadku perspektywy większej aktywizacji Białorusi w tej wojnie i np. eskalacji względem Pribałtiki (zob. Hooker, 2019).

Spektrum ryzyk dla Polski jako państwa frontowego – kluczowego dla odporności i projekcji siły na flance wschodniej, będzie wynikało także z racjonalnego wyważenia proporcji: polskiego prometeizmu (Jukic, 2022), jak również dalszego skutecznego przełamywania faktycznej symetryczności interesów i wzajemnej przydatności w relacjach USA–Europa (Paszewski, 2020, s. 141). Innymi słowy, Polska nie może zmarnotrawić swojego strategicznego kapitału dla ryzykownego zwiększania własnej potęgi jako ośrodka siły poprzez m.in. „zwycięstwa moralne" względem

sytuacji na froncie wschodnim. Istotą jej polityki musi być racjonalna kalkulacja działań niezbędnych i proporcjonalnych. Swoje znaczenie będzie miało również wykorzystanie nadarzającej się okazji utrwalenia preferencyjnych relacji z USA. Ważną konsekwencją systemowego lobby Polski jest, aby w związku z działaniami Rosji, przyniosło ono Polsce i NATO reorientację strategicznej obecności USA w Europie (Wojciechowski, 2020, s. 30–33). Oznacza to ni mniej, ni więcej maksymalizację tendencji sojuszniczego zbliżenia i koncentracji na realistycznej proweniencji i potrzebie jej nowej strategicznej misji (Skorek, 2014, s. 282). O przydatności w recepcji i adaptacji do środowiska bezpieczeństwa NATO nie trzeba nikogo uświadamiać.

W 25-lecie Polski w NATO, można więc skonstatować, że dopasowanie Polski względem NATO stanowi przykład wyjątkowej synergii (dla obecnych i przyszłych członków NATO) z racji tego, że:

- na terenie Polski dokonuje się obecnie w sposób możliwie najbardziej wymowną w skali NATO, konsolidację wysiłku sojuszniczego (zarówno wynikającego z działań kolejnych rządów Polski, jak i sojuszniczej obecności, znanej z najbardziej chlubnych okresów solidarności NATO),
- Polska inwestując znacznie w swoje bezpieczeństwo i zdolności militarne, wzmacnia (i jednocześnie mobilizuje) Sojusz,
- inwestycje militarne we własne bezpieczeństwo Polski, znajdują zrozumienie i analogiczne działania w krajach ościennych NATO, co siłą rzeczy, generuje kapitał kooperacyjny i koalicyjny, oddziałujący na ogół, w tym stając się bardzo uwierającym wyrzutem wobec bierności w obecnej sytuacji,
- temat NATO stanowi swoistą wartość narodowej agendy, priorytet politycznej i państwowej agendy w niepewnych czasach; przy wielu aspektach poróżnienia elit i społeczeństwa, kwestia obecności w NATO stanowi niezachwiany fundament konsensusu,
- wzorowe doświadczenia adaptacyjne i funkcjonowanie w Sojuszu, wespół z zapałem Polski w działaniach NATO mogą być doskonałym wzorcem wdrażania kolejnych państw kandydujących do Sojuszu,
- nawet najdłuższe i najbardziej żmudne pertraktacje w rozwój i ukierunkowywanie sojuszy, nagradzają w końcu konsekwencję i właściwe wartościowanie oraz percepcję bezpieczeństwa, poszerzając strefy euroatlantyckiej stabilności, jak również wzmacniając tak potrzebne obecnie, mechanizmy bezpieczeństwa zbiorowego. (Pszczel, 2024)

Wnioski

W niniejszym artykule omówiono kwestię historycznej roli Polski w procesie podlegającego walce z czasem, „odzyskiwania NATO". Założeniem tego artykułu było wykazanie działań Polski, mających na celu osiągnięcie przez Sojusz Północnoatlantycki

stanu i potencjału, by był gotowy odegrać odpowiedzialną, odstraszającą, a w praktyce stabilizującą, rolę w zdezintegrowanym systemie globalnego bezpieczeństwa zbiorowego. Sednem „strategicznego apelu" Polski było, by NATO zaczęło pełnić faktycznie rolę obronną wobec państw, które do niego przynależą.

Analiza niniejszego artykułu eksponowała przedmiot badań, tj. udział Polski w reorientacji strategicznej NATO, który prześledzono pod kątem jakościowym. Zrealizowano cel utylitarny, którym było skonkretyzowanie i racjonalizujące wykazanie zasadności optyki państwa frontowego NATO. Aprobatywnie należy odnieść się również do efektu realizacji celu poznawczego, jakim jawi się dowiedzenie zbieżności współczesnych interesów Sojuszu ze współczesnymi interesami Polski w sferze bezpieczeństwa.

Odpowiadając na problem ogólny, wydaje się uprawnione, w korelacji z powyższym wywodem, pozytywne zweryfikowanie hipotezy badawczej, za czym przemawia powyższe dowodzenie, że sznyt przeprogramowania percepcji zagrożeń i efektywności lobbowania nowych postulatów strategicznych NATO – Polski jako państwa flanki wschodniej w nowej koncepcji strategicznej Sojuszu – jest widoczny. Szczególnie że został on potwierdzony formalnie, precedensem udziału przedstawiciela Polski w tzw. Grupie Refleksyjnej. Jest to gremium, które utożsamia się z transformacją doktrynalnych fundamentów NATO. Aby umożliwić sobie sprawczość w omawianym zakresie, Polska musiała aktywnie, konsekwentnie, wiarygodnie, a przede wszystkim aktywizująco i pobudzająco autorefleksyjność innych członków, uzmysławiać konieczność wywiązywania się obowiązków sojuszniczych, które przy akcesji do Sojuszu, podobnie jak Polska, na siebie przyjęli. Za powodzeniem przeszczepienia na główną agendę NATO odpowiednich inicjatyw przemawiały nie tylko względy wolicjonalne polskich establishmentów politycznych i wojskowych czy poparcie społeczne, ale również trafna wrażliwość i metodyka antycypacji strukturalnych ryzyk.

Uczestnictwo Polski w Sojuszu Północnoatlantyckim cechuje konsekwentna polityka dbania o najlepszy interes i optymalnego wykorzystania potencjału NATO. Polska była zawsze zainteresowana eliminacją strategicznych bolączek i ryzyk w łonie Sojuszu, tj. inercyjnego elitaryzmu wyłącznej przynależności do NATO bez określonych kontrybucji, niefrasobliwości podejścia do rosnących wyzwań, hierarchicznej „kastowości" statusu i redystrybucji atencji w debacie poświęconej NATO, do ryzykownego podważania traktatowych założeń.

Przywiązanie Polski do NATO silnego i sprawczego było trwale wyróżniające, dlatego nawet w okresach inercji NATO, ta wrażliwa na punkcie efektywności Sojuszu postawa Polski była dostrzegalna. Stany Zjednoczone mogły, ale nie musiały dłużej nadawać impulsu rozwojowego NATO. Wielka Brytania teoretycznie również mogłaby nie inwestować swojego kapitału politycznego w żmudny proces transformacji NATO. Grecja nawet jeśli chciałaby mieć większy wpływ na transformację

NATO, to wydaje się, że potencjalnie brakowałoby jej siły przebicia. Natomiast Polska, może, chce, ponadto ma wsparcie licznych państw, które są w bezpośredni sposób żywo zainteresowane transformacją we właściwym kierunku. Niemniej ważne wieloaspektowe konsekwencje może przynieść wewnętrzna debata w państwie frontowym, jakim jest Polska, a którą to utożsamiają hasła: „To nie jest nasza wojna" vs „To nasza wojna" (Wojczal, 2023).

Ważnym elementem ewolucji Sojuszu jest osoba jego kolejnego szefa – Sekretarza Generalnego NATO. Wybór nowego przywódcy wiąże się często z wyeksponowaniem określonych interesów regionalnych NATO (Erlanger, 2022). Kalendarz wyborczy NATO jest dodatkowo warunkowany uprzednimi wyborami wysokich stanowisk w UE (Lucas, 2022). Powinno mieć to jednak mniejsze znaczenie, biorąc pod uwagę, że Sekretarz Generalny NATO zostanie wybrany w pewnym sensie adekwatnie do koncepcji strategicznej i dominującego wyzwania stojącego przed Sojuszem.

Reasumując, należy stwierdzić, że proces odzyskania NATO, by mogło trwać, przebiegał żmudnie. „Odzyskanie NATO" nie byłoby prawdopodobnie możliwe, gdyby nie realne zagrożenie wojenne i efektywna presja na Stany Zjednoczone, aby konsolidowały one wokół siebie front „wolnego świata". Jednakże wszystko przemawia również za tym, że widocznie usprawniony proces przyspieszonej konsolidacji Sojuszu nie byłby możliwy, gdyby nie uprzednie metodyczne zabiegi znacznej frakcji NATO pod nieoficjalnym przewodnictwem Polski. To one pozwoliły precyzyjniej, na wyższym priorytecie agendy NATO zawczasu omówić i wypełnić treścią wiele kwestii umożliwiających obecnie podniesienie gotowości i sprawczości NATO na poprawny lub wyższy poziom. Jednym z najwyższych poziomów, zarówno dojrzałości strategicznej Polski w Sojuszu, jak i zrozumienia powagi sytuacji międzynarodowej, a zarazem być może symptomem przejścia Polski do najwyżej „ligi" NATO, jest debata polskich ośrodków decyzyjnych nt. gotowości starań w zakresie objęcia Polski natowskim programem Nuclear Sharing.

Jednocześnie znaczny wpływ na reorientację strategiczną „odzyskanego" Sojuszu to wyjątkowe zobligowanie się do wyróżniającej się roli, także w jej implementacji – co w kontekście tytułu – stawia Polskę w roli państwa odzyskującego NATO, dbającego o petryfikację odzyskanej kondycji Sojuszu, ale również perspektywicznie gotowego do wypełniania roli „odzyskiwania" NATO w przyszłości, gdyby znów zaszła potrzeba. Wydaje się, że do realizacji tego celu nie jest niezbędne szefowanie Polaka przy Boulevard Lepold III w Brukseli. Wystarczy w zasadzie podmiotowość w lokalizacji geograficznej, którą Polska „w przydziale historycznym" dostała, jak również determinacja i zręczność we właściwym zarządzaniu odpowiedzialnością, która z tego faktu i z doświadczenia strategicznego Polski wynika. Ponadto niezbędne jest, aby nigdy więcej nie doszło do sytuacji strukturalnego zwątpienia, że solidarne

„odzyskane" NATO to zwornik systemowej stabilizacji, przesądzający o niewystępowaniu zjawisk oraz rewizjonistycznych i dezintegracyjnych tendencji, które każdorazowo ujawniają się w fazach systemu globalnego, gdy trzeba je „odzyskiwać".

BIBLIOGRAFIA

Banasik, M. (2022). *Dominacja strategiczna w środowisku bezpieczeństwa międzynarodowego*. Difin.

Bondalski, J. (2020). Format bukaresztański jako strategiczny wymiar współpracy państw wschodniej flanki NATO. W: M. Żyła, P. Krzykowski, J. Grabowski (red.) *Bezpieczeństwo północno-wschodniej flanki NATO*. Akademia Sztuki Wojennej.

Bornio, J. (2019). *Bezpieczeństwo narodowe Polski w kontekście kryzysu ukraińskiego. Wymiar polityczno-militarny*. Difin.

Budzisz, M. (2022). Polska jako najdalej wysunięty bastion Zachodu. Co powiedział nam Joe Biden, W: B. Radziejewski (red.), *Geopolityczne trzęsienie ziemi. Jak rosyjska agresja na Ukrainę zmieniła świat*. Wydawnictwo Nowej Konfederacji.

CBOS. (2024, 16 maja). *Stosunek do NATO i obecności wojsk sojuszniczych w Polsce*. Komunikat z badań nr 40. https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2022/K_040_22.PDF

Erlanger, S. (2022, 4 listopada). *Who will be NATO's next chief? The race is on*. The New York Times. https://www.nytimes.com/2022/11/04/world/europe/nato-next-secretary-general.html

Fabian, B., Guzinger, M., Van Tol, J., Cohn, J., Evans, G. (2019). *Strenghtening the Defense of Nato's Easter Frontier*. Center for Strategic and Budgetary Assesments. https://csbaonline.org/uploads/documents/Stengthening_the_Defense_of_NATOs_Eastern_Frontier_WEB_1.pdf

Gilliam, J.B., Van Wie, R.C. (2022). *Feasible U.S. Steps to Strenghten NATO deterrence in the Baltics and Poland*. Foreign Policy at Brookings. https://www.brookings.edu/wp-content/uploads/2022/03/FP_20220322_nato_deterrence_gilliam_van_wie.pdf

Gotkowska, J., Tarociński, J. (2022, 5 lipca). *Co po Madrycie? Szczyt NATO a bezpieczeństwo wschodniej flanki*. Komentarze OSW. https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2022-07-05/co-po-madrycie-szczyt-nato-a-bezpieczenstwo-wschodniej-flanki

Helysh, M., Matiaszczyk, N. (2022, 9 czerwca). *Suma wszystkich kontaktów dyplomatycznych W. Zełeńskiego (od 05.2019)*. Instytut Nowej Europy. https://ine.org.pl/relacje-miedzypanstwowe-ukrainy-przedstawione-na-infografikach-od-05-2019r/

Hernandes, G. R. (2022, listopad). *Poland reignities Nuclear Sharing Conversation*. Arms Control Association. https://www.armscontrol.org/act/2022-11/news/poland-reignites-nuclear-sharing-conversation

Hooker, R. D. (2019, październik). *How to Defend the Baltic States*, The Jamestown Foundation. https://jamestown.org/wp-content/uploads/2019/10/How-to-Defend-the-Baltic-States-full-web4.pdf

Jukic, I.J. (2022, 20 kwietnia*). How Poland become a Major European Policy*. New Lines Institute. https://newlinesinstitute.org/state-resilience-and-fragility/how-poland-became-a-major-european-player/

Kik, K. (2020). Polska racja stanu w warunkach członkostwa w UE i NATO, W: I. Kraś, R. Kubicki (red.), *Racja stanu Polski w Europie* (55–65). Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR.

Kozubal, M. (2022). *Sondaż: Polacy są gotowi wesprzeć Szwecję i Finlandię w przypadku rosyjskiego ataku*. Rzeczpospolita. https://www.rp.pl/wojsko/art36359091-sondaz-polacy-sa-gotowi-wesprzec-szwecje-i-finlandie-w-przypadku-rosyjskiego-ataku.

Krzykowski, P. (2018). *Bezpieczeństwo narodowe Rzeczypospolitej Polskiej do końca trzeciej dekady XXI wieku.* Akademia Sztuki Wojennej.

Krzykowski, P., Piotrowski, S., Żyła, M. (2020). *Konsolidacja wschodniej flanki NATO*. Akademia Sztuki Wojennej.

Kupiecki, R. (2015). Obrona kolektywna NATO. Stała misja i zmienny kontekst strategiczny. *Rocznik Strategiczny* (2014/2015), 313–327.

Kupiecki, R. (2019). *Poland and NATO after the Cold War*. Ministry of Foreign Affairs Republic of Poland, The Polish Institute of International Affairs.

Kupiecki, R. (2022). Bezpieczeństwo Polski po agresji Rosji na Ukrainę. Aspekt sojuszniczy, W: R. Kuźniar (red.), *Bezpieczeństwo Polski w świetle wojny na wschodzie* (83–101).Wydawnictwo Naukowe Scholar.

Kuźniar, R. (2022). Ewolucja środowiska i polityki bezpieczeństwa Polski w ostatnich latach. W: R. Kuźniar (red.), *Bezpieczeństwo Polski w świetle wojny na wschodzie* (19–41). Wydawnictwo Naukowe Scholar.

Lang, K.-O. (2024). Doomed to conflict or a marriage of convenience? The future of German and Polish Eastern Policies. W: A. Baler (red.), *A new opening? German-Polish cooperation and the war in Ukraine*. https://www.kew.org.pl/wp-content/uploads/2024/01/A-new-opening-30-01-2024.pdf

Lipert-Sowa, M. (2022). Enhancing resilience: the state of play in NATO, European Union, and Poland. *Security. Theory and Practice, 3*, 278–296.

Lucas, E. (2022). *Hot Seat. Who will be NATO's next secretary general?*. The New York Times. https://www.nytimes.com/2022/11/04/world/europe/nato-next-secretary-general.html

Madej, M. (2020). *Zamykające się okno możliwości: Polska i nowa koncepcja strategiczna NATO. Komentarz*. Fundacja im. Stefana Batorego, Forum Idei. https://www.batory.org.pl/wp-content/uploads/2020/12/M.Madej_Komentarz_Polska-i-nowa-koncepcja-strategiczna-NATO.pdf

Michnik, W. (2015). Poland's Role in NATO and the Transformation of the Transatlantic Security, W: M. Matyasik M. (red),*15 Years of Polish Membership in NATO. Experiences and Future Challenges*. Wydawnictwo Kontekst.

Michnik, W. (2022, kwiecień–maj). Poland as a new frontline state. *New Eastern Europe, 3*, 131–135. https://neweasterneurope.eu/2022/04/25/issue-3-2022-the-pain-of-war/.

Mills, C. (2022). *Military assistance to Ukraine since the Russian invasion*. Research Briefing. House of Commons Library. https://researchbriefings.files.parliament.uk/documents/CBP-9477/CBP-9477.pdf

NATO. (2020, 25 listopada). *NATO 2030: United for New Era. Analysis and Recommendations of the Reflection Group Appointed by the NATO Secretary General*. https://www.nato.int/nato_static_fl2014/assets/pdf/2020/12/pdf/201201-Reflection-Group-Final-Report-Uni.pdf

NATO. (2022, 29 czerwca). *NATO 2022 Strategic Concept.* www.act.nato.int/wp-content/uploads/2023/05/290622-strategic-concept.pdf

NATO. (2024, 15 maja). *What is NATO strategic concept?* https://www.nato.int/strategic-concept/

NATO-PA. (2022, marzec). *NATO Parliamentary Assembly's Contribution to the NATO 2022 Strategic Concepts*. https://www.nato-pa.int/download-file?filename=/sites/default/files/2022-03/NATO%20PA%20contribution%20to%20the%202022%20Strategic%20Concept.pdf.

Nowak, K. (2024, 12 marca). *Co o Polsce uważają inne kraje NATO? „Kluczowe państwo graniczne".* Forsal. https://forsal.pl/swiat/bezpieczenstwo/artykuly/9455828,co-o-polsce-uwazaja-inne-kraje-nato-kluczowe-panstwo-graniczne.html

Paszewski, T. (2020). Przyszłość stosunków transatlantyckich z perspektywy Europy – konsekwencje dla Polski. W: P. Grochmalski, P. Lewandowski, P. Paszak (red.), *Polska racja stanu w perspektywie globalnych przemian* (127–147). Akademia Sztuki Wojennej.

Pełczyńska-Nałęcz, K. (2019). *Poland's approach to Russia Radicalism without policy*. Stefan Batory Foundation, Idea Forum. https://www.batory.org.pl/upload/files/Programy%20operacyjne/Forum%20Idei/Polands%20approach%20to%20Russia_wersja_na_www.pdf

Polcikiewicz, Z. (2021). Geneza i implikacje przystąpienia Polski do organizacji Sojuszu Północnoatlantyckiego. W: K. Sierzputowska, S. Sadowski, A. Kotowski, K. Garczewski (red.), *Wielowektorowość polskiej polityki bezpieczeństwa w XXI wieku. Wybrane aspekty* (13–31). Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.

Poushter, J., Christine, H., Clancy, L. (2022, czerwiec). *Spotlight on Poland: Negative Views of Russia Surge, but Ratings for U.S., NATO, EU Improve*. Pew Research Center. https://www.pewresearch.org/global/2022/06/22/spotlight-on-poland-negative-views-of-russia-surge-but-ratings-for-u-s-nato-eu-improve/

Pszczel, R. (2024, 8 marca). *25 lat Polski w NATO: osobiste wspomnienie polskiej drogi do Sojuszu i lekcje na dziś*. Ośrodek Studoów Wschodnich. https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2024-03-08/25-lat-polski-w-nato-osobiste-wspomnienie-polskiej-drogi-do

Reeves, C. (2021). Discerning Poland's contemporary strategic culture. An analysis of the 2020 National Security Strategy of the Republic of Poland, *Politeja, 6*(75), 283–305.

Simakovsky, M.D., Williams, J.M. (2021). NATO-Russian Relations in an Era of Russian Aggression. W: J. Blessing, K. Kjellström Elgin, N.M. Ewers-Peters (Eds.), *NATO 2030. Towards a New Strategic Concept and Beyond* (23–46). Foreign Policy Institute and Henry A. Kissinger Center for Global Affairs P.H. Nitze School of Advanced International Studies.

Skorek, A. (2014). Sojusz amerykańsko-izraelski w perspektywie realistycznej. W: E. Haliżak, J. Czaputowicz (red.) *Teoria realizmu w nauce o stosunkach międzynarodowych: założenia i zastosowania badawcze* (279–296). Polskie Towarzystwo Studiów Międzynarodowych/ Wydawnictwo Ramb.er.

Sobolewski, G. (2021). Military security of Poland – From theory to practice. *Polish Political Science Yearbook, 50*, 1–21.

Szymańska-Borginon, K. (2022). *Polak Szefem NATO? „Rola Polski w Europie znacznie wzrosła".* https://www.rmf24.pl/raporty/raport-wojna-z-rosja/news-polak-szefem-nato-rola-polski-w-europie-znacznie-wzrosla,nId,6071681#crp_state=1

Śliwa, Z. (2022). Poland as a front-line nation in the wake of Russian aggression in Ukraine. *Sõjateadlane/Estonian Journal of Military Studies*, 20, 123–140.

Tomaszycki, M., Mierzwa, D. (2022). Imperial policy of the Russian Federation versus cohesion and coherence of NATO's new strategic concept. *International Politics, 59*, 749–766.

Widzyk, A. (2022). *Polska jak zachodnie Niemcy w czasie zimnej wojny*. https://www.dw.com/pl/die-welt-polska-jak-zachodnie-niemcy-w-czasie-zimnej-wojny/a-61431235

Wike, R., Fetterolf, J., Fagan, M., Gubbala, S. (2022). *Positive ratings for NATO*. https://www.pewresearch.org/global/2022/06/22/positive-ratings-for-nato/

Wojciechowski, S. (2020). 21 years of Polish military NATO Membership – Glass half empty. *Kwartalnik Bellona, 3*, 13–36.

Wojczal, K. (2023). *To jest nasza wojna!* https://www.krzysztofwojczal.pl/geopolityka/europa-centralna/polska-europa-centralna/to-jest-nasza-wojna/

Zarobny, S., Sałek-Imińska, A. (2021). *Przemiany w polskiej kulturze strategicznej na tle porównawczym*. Akademia Pomorska w Słupsku.